



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 19 czerwca 2019 r.

Pozycja 23

POSTANOWIENIE z dnia 29 maja 2019 r. Sygn. akt P 127/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący
Grzegorz Jędrejek – sprawozdawca
Julia Przyłębska
Stanisław Rymar
Wojciech Sych,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 maja 2019 r., pytania prawne-
go Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie,

czy art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r., w zakresie, w jakim regulował ponoszenie przez zbywcę pojazdu mechanicznego wraz z nabywcą odpowiedzialności solidarnej wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej należnej zakładowi ubezpieczeń za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w ust. 1 tego artykułu, jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072 oraz z 2019 r. poz. 125) umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. Postanowieniem z 12 października 2015 r. sygn. akt II C 905/14 upr. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie (dalej: sąd pytający) przedstawił Trybunałowi pytanie prawne, czy art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152; dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązko-

wych), w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r., w zakresie, w jakim regulował solidarną odpowiedzialność zbywcy i nabywcy pojazdu mechanicznego wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej należnej za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w ust. 1 tego artykułu, jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Pytanie prawne zostało przedstawione w związku z rozpoznawaną przez sąd pytający sprawą z powództwa Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej (dalej: PZU) przeciwko pozwanemu o zapłatę. 29 sierpnia 2008 r. pozwany zbył na rzecz kupującego samochód za cenę 4000 zł. 24 stycznia 2009 r. PZU zawarł z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, której przedmiotem był pojazd, na okres od 24 stycznia 2009 r. do 23 stycznia 2010 r. Wysokość składki z tytułu ubezpieczenia ustalono na kwotę 1340 zł, a jej zapłatę rozłożono na dwie raty równej wysokości. Pozwany nie powiadomił PZU o zbyciu przedmiotowego pojazdu. Pismem z 8 marca 2011 r. PZU skierował do pozwanego o ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 1340 zł z tytułu zaległej składki. Kupujący nie wypowiedział umowy ubezpieczenia OC zawartej przez pozwanego 24 stycznia 2009 r.

Sąd pytający wskazał, że podstawę odpowiedzialności solidarnej zbywcy i nabywcy pojazdu wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki stanowił do 10 lutego 2012 r. art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zbywca pojazdu mechanicznego ponosi wraz z nabywcą odpowiedzialność solidarną wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej należnej zakładowi ubezpieczeń za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w art. 32 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który stanowił, że zbywca pojazdu mechanicznego jest obowiązany do przekazania nabywcy dokumentów potwierdzających zawarcie umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz do powiadomienia zakładu ubezpieczeń, w terminie 30 dni od dnia zbycia pojazdu mechanicznego, o fakcie zbycia tego pojazdu i o danych osobowych nabywcy.

W brzmieniu obowiązującym od 11 lutego 2012 r. art. 32 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych stanowił, że posiadacz pojazdu mechanicznego, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu ponosi odpowiedzialność wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki należnej za okres od dnia, w którym nastąpiło przeniesienie na niego prawa własności pojazdu. Posiadacz pojazdu mechanicznego, który przeniósł prawo własności tego pojazdu, ponosi solidarną odpowiedzialność z posiadaczem pojazdu, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, za zapłatę składki należnej zakładowi ubezpieczeń za okres od dnia przeniesienia prawa własności do dnia powiadomienia przez niego zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w ust. 1. Art. 32 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu od 11 lutego 2012 r. stanowił, że „Posiadacz pojazdu mechanicznego, który przeniósł prawo własności tego pojazdu, jest obowiązany do przekazania posiadaczowi, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz do powiadomienia na piśmie zakładu ubezpieczeń, w terminie 14 dni od dnia przeniesienia prawa własności pojazdu, o fakcie przeniesienia prawa własności tego pojazdu i o danych posiadacza, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu”.

Sąd pytający wyjaśnił, że przepisy ustawy nowelizującej (ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 205, poz. 1210; dalej: ustawa z 19 sierpnia 2011 r.), które weszły w życie 11 lutego 2012 r. nie będą miały zastosowania w toczącej się sprawie. Zgodnie z art. 6 ustawy z 19 sierpnia 2011 r. do umów ubezpieczenia zawartych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe.

W ocenie sądu pytającego powstają uzasadnione wątpliwości, czy art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych we wskazanym brzmieniu w zakresie, w jakim obciąża solidarną odpowiedzialnością za zapłatę składki na ubezpieczenie za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o fakcie zbycia pojazdu i danych nabywcy nie narusza wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasady równości wobec prawa. Przede wszystkim z uwagi na różnicowanie sytuacji zbywców pojazdu w zależności od tego, czy sprostali oni obowiązkowi poinformowania zakładu ubezpieczeń o zbyciu samochodu.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy w brzmieniu sprzed nowelizacji, w razie zbycia pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na nabywcę pojazdu przechodzą prawa i obowiązki zbywcy wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że nabywca wypowie ją przed upływem 30 dni od dnia nabycia pojazdu mechanicznego. W przypadku wypowiedzenia umowy, rozwiązuje się ona z upływem 30 dni następujących po dniu nabycia pojazdu mechanicznego. Art. 28 ustawy stosuje się odpowiednio. W myśl art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych według stanu na dzień sprzed nowelizacji, jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy.

Zwrócił uwagę sąd pytający, że wprowadzenie przez ustawodawcę wyżej wymienionych przepisów było podyktowane koniecznością zapewnienia ciągłości ochrony ubezpieczeniowej posiadaczowi pojazdu oraz zminimalizowanie ryzyka wyrządzenia szkody innej osobie, nieposiadającej ochrony ubezpieczeniowej. Sąd pytający zauważył, że zdarza się jednak, iż w razie niewypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC u dotychczasowego ubezpieczyciela nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu, na który została zawarta, oraz zawarcia w innym zakładzie ubezpieczeń kolejnej umowy ubezpieczenia OC, posiadacz pojazdu zostaje objęty ochroną ubezpieczeniową w każdym z zakładów, tj. dotychczasowym oraz u kolejnego ubezpieczyciela. Wówczas każdy z zakładów ubezpieczeń ma możliwość wystąpienia z żądaniem zapłaty składki. Do ryzyka objęcia podwójnym ubezpieczeniem najczęściej dochodziło przy sprzedaży ubezpieczonego pojazdu, bowiem do 10 lutego 2012 r. instytucja automatycznego zawarcia kolejnej umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odnosiła się również do zbycia pojazdu przez posiadacza. W przypadku, gdy nabywca pojazdu zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z kolejnym zakładem ubezpieczenia, a nie dokonał wypowiedzenia umowy zawartej przez zbywcę z innym zakładem ubezpieczeń dochodziło do sytuacji, w której obydwa zakłady ubezpieczeń mogły zażądać od nabywcy składki lub jej części. Sąd pytający dodał, że solidarną odpowiedzialność za zapłatę składki na ubezpieczenie, które uległo automatycznemu przedłużeniu wraz z nabywcą ponosił również zbywca pojazdu, który nie dopełnił obowiązku poinformowania zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu i danych nabywcy, mimo tego, że nie posiada on już tytułu prawnego do przedmiotu objętego umową ubezpieczenia OC.

Sąd zwrócił uwagę, że ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r. nie nakładała na ubezpieczycieli obowiązku przesyłania ubezpieczającym w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego informacji o ubezpieczeniu na kolejny okres ubezpieczeniowy. W konsekwencji ani zbywca pojazdu, ani nabywca pojazdu często nie mieli świadomości tego, że doszło do automatycznego zawarcia umowy na kolejny okres ubezpieczenia. W ocenie sądu pytającego taka sytuacja jest nieopłacalna dla posiadacza pojazdu, a w konsekwencji również dla całego systemu obowiązkowych umów ubezpieczenia. Zdaniem sądu, osoba, która posiada umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów, spełnia ciężący na niej obowiązek ustawowy, a za-

warcie kolejnej umowy jest tylko powielaniem spełnienia tego obowiązku. Tym bardziej, że w razie dojścia do wypadku komunikacyjnego z udziałem pojazdu mechanicznego objętego podwójną umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów poszkodowany nie będzie mógł dochodzić odszkodowania z obu ubezpieczeń, będzie natomiast musiał dokonać wyboru ubezpieczyciela, do którego zgłosi roszczenie o naprawienie szkody. Sąd zwrócił uwagę, że w praktyce jednak w sytuacji, w której nabywca pojazdu nie będzie miał świadomości, że doszło do automatycznego przedłużenia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ryzyko, jakie ponosi zakład ubezpieczeń, z którym taka umowa została przedłużona jest fikcyjne i praktycznie nie istnieje. Zauważył, że w razie kolizji sprawca wypadku wskaże poszkodowanemu numer polisy ubezpieczyciela, z którym ma świadomość, że łączy go umowa ubezpieczenia. Oznacza to – zdaniem sądu – że ryzyko poniesienia odpowiedzialności przez ubezpieczyciela, z którym umowa ubezpieczenia została automatycznie przedłużona za szkodę wyrządzoną przez posiadacza pojazdu praktycznie nie istnieje.

Sąd pytający przytoczył art. 32 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r., zgodnie z którym w razie niewypowiedzenia przez nabywcę pojazdu umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w terminie określonym w ust. 1, zakład ubezpieczeń może dokonać ponownej kalkulacji należnej składki z tytułu udzielanej ochrony ubezpieczeniowej, poczynając od dnia zbycia pojazdu, z uwzględnieniem zniżek przysługujących nabywcy oraz zwyżek go obciążających, w ramach obowiązującej taryfy składek. Jeśli nabywca pojazdu złoży wniosek o dokonanie ponownej kalkulacji należnej składki, zakład ubezpieczeń jest obowiązany do jej dokonania. Rekalkulacja powinna uwzględniać ryzyko ubezpieczeniowe związane z nabywcą. Jeżeli ryzyko ubezpieczeniowe będzie większe niż w przypadku zbywcy, zakład ubezpieczeń wystąpi do nabywcy o dopłatę składki. Powyższe oznacza również – zdaniem sądu pytającego – że zbywca pojazdu, który ponosi zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wraz z nabywcą solidarną odpowiedzialność za zapłatę składki może być zobowiązany do zapłaty składki w wyższej wysokości niż dotychczas, bowiem jej wysokość będzie zależna od przysługujących nabywcy zniżek i zwyżek. Co więcej rekalkulacja może być dokonana w dowolnym momencie (przed upływem okresu 3 lat od nabycia, tj. przed upływem terminu przedawnienia). Zasadniczo rekalkulacja powinna być dokonywana w oparciu o te same taryfy, które były używane przy zawieraniu umowy ubezpieczenia. Sąd zwrócił uwagę, że w praktyce jednak zdarza się, iż zakłady ubezpieczeń dokonują rekalkulacji składki przy użyciu taryf mających zastosowanie do umów zawieranych w dniu wykonywania ponownego obliczenia wysokości składki.

Sąd pytający wskazał na treść „art. 33 ust. 3” (wskazany przepis nie istnieje, sąd pytający przytoczył natomiast treść art. 32 ust. 4) ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym od 11 lutego 2012 r., zgodnie z którym posiadacz pojazdu mechanicznego, który przeniósł prawo własności tego pojazdu, ponosi solidarną odpowiedzialność z posiadaczem pojazdu, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, za zapłatę składki należnej zakładowi ubezpieczeń za okres od dnia przeniesienia prawa własności do dnia powiadomienia przez niego zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w ust. 1, tj. fakcie przeniesienia prawa własności tego pojazdu i o danych posiadacza, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu. Sąd wskazał dodatkowo, że w art. 31 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym od 11 lutego 2012 r. przewidziano, iż posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego, jest obowiązany podać do wiadomości zakładu ubezpieczeń wszystkie znane sobie okoliczności, których ujawnienie jest niezbędne do dokonania ponownej kalkulacji składki. W ocenie sądu pytającego, zatem już przez sam fakt, że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego jest obowiązany

do podania okoliczności niezbędnych do ponownej kalkulacji składki, ubezpieczyciel nabywa wiedzę w zakresie przeniesienia prawa własności tego pojazdu. Zdaniem sądu pytającego tym bardziej „niezrozumiałe jest obciążanie posiadacza pojazdu mechanicznego, który przeniósł prawo własności tego pojazdu solidarną odpowiedzialnością z posiadaczem pojazdu, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, za zapłatę składki należnej zakładowi ubezpieczeń za okres od dnia przeniesienia prawa własności do dnia powiadomienia przez niego zakładu ubezpieczeń o fakcie przeniesienia prawa własności i danych posiadacza, na którego przeniesione zostało prawo własności”.

Podsumowując, sąd pytający stwierdził, że „zarówno zbywca, który spełnił obowiązek informacyjny jak i ten, który tego nie uczynił nie posiada już żadnego tytułu prawnego do zbytego pojazdu. Z kolei zakład ubezpieczeń od momentu zbycia pojazdu nie ponosi żadnego ryzyka związanego z osobą zbywcy i to niezależnie od tego czy wypełnił on obowiązek powiadomienia zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu i danych nabywcy czy też nie. Tymczasem w świetle obowiązujących przepisów zbywca pojazdu, który nie poinformował zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu oraz danych nabywcy ponosi solidarną odpowiedzialność wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki na ubezpieczenie do czasu poinformowania o powyższych okolicznościach”.

Sąd pytający wskazał, że zaskarżony przepis miał na celu zmotywowanie zbywcy do możliwie szybkiego informowania zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu i przekazania danych nabywcy. W ocenie sądu pytającego wskazany cel nie może prowadzić do różnicowania sytuacji prawnej zbywców pojazdów mechanicznych w zależności od tego, czy spełnią obowiązek poinformowania zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu i danych nabywcy pojazdu, czy też temu obowiązkowi nie sprostają. Różnicowanie sytuacji zbywców pojazdów mechanicznych nie znajduje uzasadnienia nawet, jeżeli zbywcy przysługuje następcze uprawnienie do dochodzenia od nabywcy zwrotu uiszczonej za ten okres składki (art. 376 § 1 k.c.), gdyż to na tym ostatnim podmiocie spoczywa ekonomiczna odpowiedzialność wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki należnej za okres od dnia, w którym nastąpiło przeniesienie na niego prawa własności pojazdu. Solidarna odpowiedzialność za zapłatę składki jest wyjątkiem od zasady, że po zbyciu pojazdu wszelkie prawa i obowiązki wynikające z umowy ubezpieczenia dotyczą wyłącznie nabywcy, stającego się stroną stosunku prawnego ubezpieczenia i na którego rzecz świadczona jest ochrona ubezpieczeniowa.

Sąd pytający skonstatował, że odpowiedź na sformułowane pytanie prawne będzie miała bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie zawisłej sprawy. Jeżeli wskazany w pytaniu przepis zostanie uznany za zgodny z Konstytucją, konieczne będzie uwzględnienie powództwa. Natomiast jeżeli przywołana regulacja zostanie uznana za niezgodną z Konstytucją, spowoduje to oddalenie powództwa.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 18 grudnia 2015 r. (znak: V.7000.37.2015.PM) poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym zainicjowanym niniejszym pytaniem prawnym.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 21 stycznia 2016 r. (znak: PG VIII TK 132/15) przedstawił następujące stanowisko: „art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), w zakresie, w jakim regulował ponoszenie przez zbywcę pojazdu mechanicznego wraz z nabywcą odpowiedzialności solidarnej wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej należnej zakładowi ubezpieczeń za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w ust. 1 tego artykułu, jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

W ocenie Prokuratora Generalnego, sąd pytający nie przedstawił szczegółowej argumentacji wskazującej, w jaki sposób zaskarżona regulacja narusza zasadę równości. Stwierdził, że z uzasadnienia pytania prawnego można jednak wywnioskować, że regulacja ta prowadzi do zróżnicowania prawnego jednolitej grupy podmiotów charakteryzujących się relewantną cechą wspólną, jaką jest bycie zbywcą pojazdu mechanicznego. Prokurator Generalny wskazał, że w ocenie sądu, niekonstytucyjne jest zróżnicowanie sytuacji prawnej tych podmiotów, w zakresie odpowiedzialności za zapłatę składki ubezpieczeniowej po zawarciu transakcji zbycia pojazdu, w zależności od tego, czy zbywca poinformował zakład ubezpieczeń o tej transakcji i o danych nabywcy.

W opinii Prokuratora Generalnego obciążenie zbywcy pojazdu mechanicznego, uchylającego obowiązku informacyjnego wynikającemu z art. 32 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu sprzed nowelizacji, odpowiedzialnością solidarną wraz z nabywcą pojazdu za zapłatę składki ubezpieczeniowej znajduje uzasadnienie w takich wartościach konstytucyjnych jak potrzeba zapewnienia ochrony prawnej prawom majątkowym ubezpieczycieli – w postaci roszczenia o zapłatę składki – oraz w zasadzie sprawiedliwości społecznej. Sprawiedliwe jest, zdaniem Prokuratora Generalnego, ponoszenie solidarnej odpowiedzialności z tytułu zapłaty składek wynikających z zawartej umowy ubezpieczenia w sytuacji, gdy strona umowy nie dopełniła stosunkowo mało uciążliwych obowiązków, których spełnienie odpowiedzialność tę przenosi na nabywcę pojazdu. Prokurator Generalny wskazał, że dokonując oceny zaskarżonego przepisu, nie można tracić z pola widzenia, wynikającego z art. 376 § 1 k.c., następczego uprawnienia zbywcy pojazdu do dochodzenia od nabywcy zwrotu składki uiszczonej za okres od dnia, w którym nastąpiło przeniesienie na niego prawa własności pojazdu, gdyż to na ostatnim podmiocie spoczywa ekonomiczna odpowiedzialność wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki należnej w tym okresie. Unormowanie to stanowi dodatkowe zabezpieczenie interesów majątkowych zbywcy pojazdu, który nie dopełnił obowiązku powiadomienia zakładu ubezpieczeń o dokonanej transakcji i o danych osobowych nabywcy.

Prokurator Generalny stwierdził, że zróżnicowanie sytuacji prawnej zbywców pojazdów mechanicznych w zakresie ponoszenia odpowiedzialności z tytułu zapłaty zakładowi ubezpieczeń składki ubezpieczeniowej, w zależności od spełnienia obowiązku określonego w art. 32 ust. 1 zaskarżonej ustawy, spełnia wymagania określone procedurą „testu równości”. Zwrócił uwagę, że zgodnie ze wskazaną procedurą w celu oceny zasadności zarzutów wskazujących na naruszenie przez zaskarżony przepis zasady równości, należy najpierw zbadać, czy istnieje jakaś cecha wspólna, uzasadniająca podobne traktowanie adresatów wskazanej normy prawnej (norm prawnych), ustalić kryterium, według którego te podmioty zostały przez kwestionowany przepis różnie potraktowane, a następnie rozważyć, czy ta odmienność jest uzasadniona (tak procedurę „testu równości” opisano m.in. w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 3 września 1996 r., sygn. K. 1 0/96, oraz w wyrokach z: 21 września 1999 r., sygn. K. 6/98; 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12; 16 listopada 2004 r., sygn. P 19/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 106; 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 9/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 43).

4. W piśmie z 15 lutego 2016 r. (znak: RCL.DPTK.023.59/2015) Rada Ministrów przedstawiła stanowisko o zasadności umorzenia postępowania w całości na podstawie art. 104 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Na wypadek, gdyby Trybunał Konstytucyjny nie podzielił stanowiska o zasadności umorzenia postępowania z powodu niespełnienia przez pytający sąd przesłanek warunkujących dopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy przez Trybunał, Rada Ministrów wniosła o stwierdzenie, że art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych,

w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r., jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu stanowiska Rada Ministrów wskazała, że sąd pytający nie przedstawił uzasadnienia podniesionego zarzutu, ani argumentacji lub dowodów na jego poparcie, które spełniałyby wymagania określone w art. 63 ust. 2 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r. Powyższe ustalenie oznacza, iż w przedmiotowej sprawie ziściła się ujemna przesłanka procesowa pytania prawnego. Zdaniem Rady Ministrów skutkuje to koniecznością umorzenia postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 104 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 2015 r.).

Na wypadek, gdyby Trybunał Konstytucyjny nie podzielił poglądu o zasadności umorzenia postępowania z powodu niespełnienia przez pytający sąd przesłanek warunkujących dopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy przez Trybunał Konstytucyjny, Rada Ministrów przedstawiła również stanowisko merytoryczne w sprawie. Przy czym zaznaczyła, że jako przedmiot kontroli sąd pytający wskazał na cały art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w zaskarżonym brzmieniu. Podany bowiem w *petitum* pytania prawnego zakres zaskarżenia wyczerpuje treść normatywną art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w zaskarżonym brzmieniu.

5. W piśmie z 30 października 2017 r. (znak: BAS-WPTK-131/15), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu, który wniósł o stwierdzenie, że art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r., jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sejm nie podzielił argumentacji sądu pytającego co do zróżnicowania sytuacji prawnej osób dokonujących sprzedaży pojazdów mechanicznych. W jego ocenie, kwestionowany przepis nie daje podstaw do wyróżnienia – jako podmiotów traktowanych odmiennie przez ustawodawcę – z jednej strony osób, które sprzedały pojazd mechaniczny podlegający ubezpieczeniu oraz zrealizowały obowiązek poinformowania zakładu ubezpieczeń o tym fakcie, z drugiej zaś strony osób, które sprzedając pojazd, powyższej powinności nie dopełniły. Sejm zwrócił uwagę, że kwestionowany przepis jednolicie traktuje każdego sprzedającego pojazd mechaniczny pod względem jego odpowiedzialności za zapłatę składki po przeniesieniu własności pojazdu. Obowiązek zawiadomienia zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu ma charakter powszechny i jednolity. Każda osoba, która jako posiadacz pojazdu mechanicznego podlegającego ubezpieczeniu zawarła stosowną umowę, zobowiązana jest do powiadomienia zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu oraz o danych osobowych nabywcy, przy czym termin powiadomienia – w stanie prawnym obowiązującym do 10 lutego 2012 r. – wynosił 30 dni od daty sprzedaży. Jednolity charakter mają także skutki wynikające z realizacji powyższego obowiązku, jak i następstwa uchylenia się od jego spełnienia. Każdy zbywca pojazdu, powiadamiając zakład ubezpieczeń, zwalnia się w ten sposób z odpowiedzialności wobec ubezpieczyciela z powyższego tytułu. Sejm stwierdził, że analogicznie, na równych zasadach, każdy zbywca ponosi względem zakładu ubezpieczeń odpowiedzialność solidarną za zapłatę składki. Obejmuje ona okres do dnia powiadomienia ubezpieczyciela o zbyciu pojazdu i o danych osobowych nabywcy. Oznacza to, że również zbywca pojazdu, który dopełnił obowiązku zawiadomienia zakładu ubezpieczeń o sprzedaży pojazdu, ponosi wraz z nabywcą odpowiedzialność solidarną za zapłatę składki za okres pomiędzy datą sprzedaży a datą zawiadomienia ubezpieczyciela o tym fakcie. Odpowiedzialność taką ponoszą zatem także te osoby sprzedające pojazdy mechaniczne, które zawiadomiły ubezpieczyciela o zbyciu pojazdu w terminie wymaganym przez art. 32 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją. W konsekwencji, osoby sprzedające pojazdy mechaniczne, w przypadku których upływ okresu ubezpieczenia albo termin zapłaty kolejnej składki zbiega się bezpośrednio ze sprzedażą samochodu, powinny – w celu uniknięcia ewen-

tualnych negatywnych konsekwencji związanych z objęciem ich odpowiedzialnością solidarną – zawiadomić ubezpieczyciela o sprzedaży i danych osobowych zbywcy najpóźniej w dniu poprzedzającym wygaśnięcie dotychczasowej umowy ubezpieczenia bądź termin zapłaty kolejnej raty składki.

Według Sejmu, tym, co różnicuje zbywców jest okoliczność dopełnienia ustawowego obowiązku zawiadomienia zakładu ubezpieczeń o sprzedaży pojazdu. Realizacja tej powinności jest w sposób wyłączny determinowana działaniem zbywcy. W tej sytuacji, zdaniem Sejmu, trudno mówić, aby ustawodawca dokonał wyróżnienia – w obrębie ogólnej kategorii osób, które sprzedały pojazd mechaniczny – dwóch grup ze względu na to, czy dana osoba spełniła obowiązek informacyjny.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot i zakres pytania prawnego.

Przedmiotem pytania prawnego Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie (dalej: sąd pytający) uczynił art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r. Sąd zapytał, czy wskazany przepis w zakresie, w jakim regulował ponoszenie przez zbywcę pojazdu mechanicznego wraz z nabywcą odpowiedzialności solidarnej wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki ubezpieczeniowej należnej zakładowi ubezpieczeń za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w ust. 1 tego artykułu, jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Pytający sąd upatruje naruszenie ww. zasady w różnicowaniu przez ustawodawcę sytuacji zbywców pojazdu w zależności od tego, czy spełnili oni obowiązek poinformowania zakładu ubezpieczeń o fakcie zbycia pojazdu i o danych osobowych nabywcy. Sąd podkreślił, że zarówno zbywca, który spełnił ustawowy obowiązek, jak i zbywca, który go nie dopełnił, nie posiada tytułu prawnego do pojazdu. Pomimo tego na zbywcy, który nie uczynił zadość ustawowemu obowiązkowi informacji, ciąży solidarna odpowiedzialność za zapłatę składki z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Z kolei zakład ubezpieczeń od momentu zbycia pojazdu nie ponosi ryzyka związanego ze zbywcą, bez względu na to, czy zbywca wykonał obowiązek wynikający z art. 32 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu obowiązującym do 10 lutego 2012 r.

2. Dopuszczalność merytorycznego rozpoznania pytania prawnego.

2.1. Instytucja pytania prawnego została uregulowana w art. 193 Konstytucji. Kontrola zgodności aktu prawnego podjęta na podstawie pytania prawnego ma charakter kontroli incydentalnej, służącej prawidłowemu rozstrzygnięciu konkretnej sprawy i uruchamiana jest tylko w takim zakresie, w jakim rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem zależy od odpowiedzi na to pytanie. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał warunki dopuszczalności merytorycznego rozpoznania pytania prawnego, tj. konieczność łącznego spełnienia trzech przesłanek: podmiotowej, przedmiotowej i funkcjonalnej (szerzej np. postanowienie z 11 lutego 2015 r., sygn. P 44/13, OTK ZU nr 2/A/2015, poz. 21 oraz przywołane tam orzecznictwo). Ustalenia te zachowują aktualność również pod rządami ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p.TK), gdyż są one determinowane

treścią art. 193 Konstytucji (zob. postanowienie TK z 16 maja 2017 r., sygn. P 115/15, OTK ZU A/2017, poz. 44).

Najogólniej rzecz ujmując, pierwsza z przesłanek dotyczy podmiotu legitymowanego do wystąpienia z pytaniem prawnym, którym może być tylko sąd, czyli państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatywy i egzekutywy. W myśl drugiej, pytanie prawne może dotyczyć tylko zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą. Jeżeli chodzi o przesłankę funkcjonalną, to wystąpienie z pytaniem prawnym wiąże się z istnieniem ścisłego związku powstałych wątpliwości co do konstytucyjności aktu normatywnego z konkretną sprawą toczącą się przed sądem, na gruncie której pojawiła się wątpliwość co do legalności lub konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w tej sprawie. Wiąże się z tym konieczność wykazania przez sąd występujący z pytaniem prawnym zależności między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy, na której tle powstała wątpliwość natury konstytucyjnej (por. np. postanowienia TK z: 10 października 2000 r., sygn. P 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; 15 maja 2007 r., sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57).

2.2. Spełnienie wskazanych przesłanek przez pytanie prawne nie jest jednak wystarczające dla możliwości rozstrzygnięcia pytania prawnego. Konieczne jest również spełnienie przez pytający sąd wymagań formalnoprawnych ocenianych przez pryzmat przepisów obowiązujących w chwili wszczęcia postępowania.

2.3. Zgodnie z art. 1 w związku z art. 23 pkt 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074, ze zm.; dalej: przepisy wprowadzające), 3 stycznia 2017 r. weszła w życie u.o.t.p.TK – z wyjątkiem art. 1-6 (które weszły w życie 20 grudnia 2016 r.) oraz art. 16-32 (które weszły w życie 1 stycznia 2018 r.). Zgodnie z art. 9 przepisów wprowadzających, do postępowań przed Trybunałem, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie u.o.t.p.TK, stosuje się przepisy tej ustawy (ust. 1), czynności procesowe dokonane w tych postępowaniach na podstawie dotychczasowych przepisów pozostają w mocy (ust. 2).

W związku z powyższym do postępowania zainicjowanego rozpatrywanym pytaniem prawnym zastosowanie znajdują przepisy u.o.t.p.TK. Nie zmienia to jednak tego, że – w zakresie spełnienia przesłanek formalnoprawnych – pytanie prawne musi być oceniane przez pryzmat przepisów obowiązujących w chwili wszczęcia postępowania, nie można bowiem oczekiwać od sądu przedstawiającego pytanie prawne, że uczyni on zadość wymaganiom formalnoprawnym wynikającym z ustaw późniejszych.

Pytanie prawne wpłynęło do Trybunału Konstytucyjnego 28 października 2015 r., czyli pod rządami ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm., t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.), która obowiązywała od 30 sierpnia 2015 r. Ustawa o TK z 2015 r. została uchylona ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157), przewidującą – w art. 83 – bezpośrednie działanie ustawy nowej. Ustawa o TK z 2016 r. została następnie uchylona mocą art. 3 przepisów wprowadzających.

Zgodnie zatem z art. 63 ust. 2 ustawy o TK z 2015 r. pytanie prawne zawiera: określenie przedmiotu kontroli, wskazanie wzorca kontroli, uzasadnienie zarzutu niezgodności przedmiotu kontroli ze wskazanym wzorcem kontroli (z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie), oznaczenie sprawy, w związku z którą pytanie prawne zostało przedstawione oraz wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą zostało przedstawione.

2.4. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że sąd pytający nie dopełnił – określonego w art. 63 ust. 2 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r. – obowiązku uzasadnienia zarzutu niezgodności przedmiotu kontroli ze wskazanym wzorcem kontroli ani nie przedstawił argumentów lub dowodów na poparcie zarzutów naruszenia zasady równości, wywodzonych przez niego z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Ta okoliczność została dostrzeżona również w stanowisku Rady Ministrów.

Sąd pytający poprzestał w uzasadnieniu pytania prawnego jedynie na stwierdzeniu istnienia uzasadnionych wątpliwości czy art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych „w zakresie w jakim obciąża solidarną odpowiedzialnością za zapłatę składki na ubezpieczenie za okres do dnia powiadomienia zakładu ubezpieczeń o fakcie zbycia pojazdu i danych nabywcy nie narusza wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady równości wobec prawa”. Sąd sformułował jedynie tezę, że art. 32 ust. 1 Konstytucji jest naruszony „z uwagi na różnicowanie sytuacji zbywców pojazdu w zależności od tego czy sprostali oni obowiązkowi informacyjnemu zakładu ubezpieczeń w przedmiocie zbycia samochodu”. Sąd wyraził przekonanie, że art. 32 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w brzmieniu do 10 lutego 2012 r., miał na celu zmotywowanie zbywcy do możliwie szybkiego informowania zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu i przekazania danych nabywcy. Jak uzasadnił sąd pytający „wskazany cel nie może prowadzić do różnicowania sytuacji prawnej zbywców pojazdów mechanicznych w zależności od tego czy spełniają oni zadość obowiązkowi poinformowania zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu i danych nabywcy pojazdu mechanicznego czy też temu obowiązkowi nie sprostają”. Sąd wskazał że: „Różnicowanie sytuacji zbywców pojazdów mechanicznych nie znajduje uzasadnienia nawet, jeżeli zbywcy przysługuje następcze uprawnienie do dochodzenia od nabywcy zwrotu uiszczonej za ten okres składki (art. 376 § 1 k.c.), gdyż na ostatnim podmiocie spoczywa ekonomiczna odpowiedzialność wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki należnej za okres od dnia, w którym nastąpiło przeniesienie na niego prawa własności pojazdu”. Tak sformułowane uzasadnienie nie realizuje ustawowych wymagań, od których spełnienia zależy możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

Pytający sąd w niniejszej sprawie poprzestał w zasadzie na powołaniu ogólnej tezy o różnicowaniu sytuacji prawnej zbywców pojazdów mechanicznych w zależności od tego, czy uczynią oni zadość obowiązkowi poinformowania zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu i danych nabywcy pojazdu mechanicznego, czy też temu obowiązkowi nie sprostają. Tego rodzaju uzasadnienie nie może być uznane za spełniające wymagania, o których mowa w art. 63 ust. 2 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r.

Należy zauważyć, że obowiązek informacyjny wobec ubezpieczyciela został nałożony na wszystkich zbywców pojazdów, a nie na określoną grupę zbywców. Sąd Rejonowy nie wykazał zatem, iż zaskarżone przepisy różnie traktują pod względem obowiązku informacyjnego zbywców pojazdu. Zróżnicowanie sytuacji prawnej zbywcy, który powiadomił ubezpieczyciela oraz zbywcy, który nie dopełnił tego obowiązku, jest wynikiem nie przepisu ustawy, ale działania lub zaniechania zbywcy.

Wskazane uchybienia formalne pytania prawnego spowodowały konieczność umorzenia niniejszego postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.